

Bezpieczeństwo i przeciąg czasu

dla wkładu kapitału, jako wyznaczniki wysokości stopy procentowej w gospodarstwie lasowem*)

napisał

Robert Rittmeyer.

Nikt nie zaprzecza, że im bezpieczniej kapitał jest ulokowany, tem niżej się oprocentowuje! Przeto nie chcemy jednak powiedzieć, że: ponieważ kapitał jest bezpieczniej ulokowany, przeto musi się niżej oprocentowywać, gdyż zupełnie usprawiedliwioną jest dążność do uzyskania możliwie wysokiego oprocentowania także i przy bezpiecznem ulokowaniu kapitału, i we wszystkich przedsiębiorstwach z nią się spotykamy.

Zapytujemy więc, jaki stopień bezpieczeństwa przedstawia gospodarstwo lasowe dla włożonego weń kapitału, tudzież — dla umożliwienia porównania — o ile pewniejszym lub niepewniejszym.

*) *Centb. f. d. g. Forstwesen* drukował ten artykuł w zeszytach za marzec i kwiecień 1888, pod tytułem „Die Sicherheit und die Länge der Kapital-Anlage als Bestimmungsgründe für den forstlichen Zinsfuss“, z pewnemi — zdaniem naszym — niezbyt szczęśliwemi zmianami. Chcąc czytelników naszych zapoznać z tą uwagi godną rozprawką, uprosiliśmy autora o użyczenie nam oryginalnego rękopisu, co tenże z wielką gotowością i uprzejmością uczynił.

(Przyp. Red.)

jest ten wkład w obec pokrewnego gospodarstwa rolnego z jednej, a ulokowania kapitału w papierach wartościowych lub na hipotece z drugiej strony?

Nördlinger uważa ulokowanie kapitału w gospodarstwie lasowem za mniej pewne, aniżeli w rolnictwie, jednak za pewniejsze niż lokacyę w obcych rękach (Diana 1805, str. 375). Gustaw Heyer wypowiada takie samo zapatrywanie (Waldwertrechnung II. wyd. str. 11). Tajny radca, dr. Biersack, powiada, że gospodarstwo lasowe stoi na tym samym stopniu bezpieczeństwa dla włożonego kapitału, jak rolnictwo (Suppl. der allgemeinen Forst- und Jagdzeitung, Tom III.).

Jeżeli możnaby z wymaganej wysokości stopy procentowej wnioskować na bezpieczeństwo dla wkładu kapitału, to Henryk Cotha (Walwertberechnung 1818, str. 33) i Hundeshagen (Forst-encyclopädie II wyd., II. Abtheilung, str. 14) nie uważali gospodarstwa lasowego za pewniejsze, od wypożyczania kapitałów „w gotówce“.

Stötzer powiada (w *Allg. Forst- und Jagdzeitung* 1887 st. 81) że dobre papiery państwowe są tak samo pewne, jak wkład kapitału w gospodarstwo lasowe.

Albert, niegdyś dyrektor w Weisswasser, chciałby przy ocenienu lasu przyjmować zasadniczo taką samą stopę procentową, jaką pobierają przy pożyczkach z pupilarnem bezpieczeństwem.

Nam zaś wydaje się, że kapitał jest w gospodarstwie lasowem bezpieczniej ulokowany, aniżeli w papierach albo w gospodarstwie rolnem.

Bezpieczniej, aniżeli w rolnictwie.

1) Ponieważ ta część kapitału, która nie spoczywa w samej ziemi, ale — jako martwy i żywy inwentarz — w budynkach, sprzętach gospodarczych i bydło, stanowi stały kapitał gospodarczy, jest o wiele niepewniej ulokowaną, aniżeli ta część kapitału w gospodarstwie lasowem, która przypada na wartość drzewostanów.

Rolnictwo musi się przeciw rozmaitym, grożącym mu niebezpieczeństwom, zasłaniać przez ubezpieczenia, straty zaś, jakie ponosi gospodarstwo lasowe przez szkody od ognia, owadów, okiści i w. i., nie dosięgają wysokości premii asekuracyjnej, którąby zapłacić potrzeba. Najlepsze ubezpieczenia rolnicze nie ochraniają jednakże przed stratami, ale je tylko umniejszają.

Chociażby nawet pełna, pieniężna wartość szkody natychmiast była wypłaconą, to upływa przecież wiele czasu, wiele trzeba ponieść trudu i kosztów, ażeby utratę za otrzymane odszkodowanie napowrót zakupić lub wybudować; koszta tych starań, zabiegów i zwłok musi poszkodowany już sam ponieść, a zatem, powinien straty tego rodzaju, wobec ich możliwości, także brać w rachubę *).

2) Ponieważ wielkość dochodu rolniczej produkcji — a więc sumy procentów rolniczego kapitału — bardziej jest zmienną i chwiejną, niż wielkość dochodów z gospodarstwa lasowego. Większej pewności w lokacji kapitału odpowiada zaś większa stałość i niezmiennność rocznego dochodu.

a) Wielki wpływ na wysokość rocznego dochodu z gospodarstwa rolnego wywiera stan pogody. Nie tu miejsce, ażeby się rozwodzić bliżej nad jakością wpływu pogody na rozmaite rośliny gospodarcze, na czas ich uprawy, rozwoju i sprzętu — osobliwie zbiór wina lub chmielu; dla naszych celów wystarczy nam tutaj zaznaczyć, że stan pogody ma niezawodnie znaczny wpływ na dochody (oprocentowanie) rolnictwa, powodując zmienność i chwiejność tychże, i że wpływ ten jest w rolnictwie daleko znaczniejszy niż w leśnictwie, którego dochody mało tylko zawisły są od stanu rocznej pogody, a w każdym razie, tylko w stopniu, który na dochodach właściciela lasu nie może zaważyć. W długim przeciągu czasu, jaki upływa między uprawą a sprzętem każdego pojedynczego drzewostanu, wyrównują się w leśnictwie złe i dobre lata, a roczny dochód całej jednostki gospodarnej jest właśnie ową przeciętną, stałą wysokością.

b) Nie bez znaczenia jest także wpływ rozmaitego rezultatu zbiorów w różnych okolicach. Nieurodzaj pewnej, nawet dość znacznie oddalonej okolicy, wywołuje podniesienie cen płodów rolniczych, a z niemi, podniesienie rocznego dochodu z gospodarstwa rolnego, podczas gdy w przeciwnym razie następuje niżka cen.

*) Jeżeli spali się stajnia, to będzie wprawdzie ubezpieczone odszkodowanie w krótkim czasie wypłacone, ale zanim poszkodowany stajnię napowrót pobuduje, musi ponieść wydatki na umieszczenie bydła (tymczasowe schroniska lub najem stajni, żywność itp.), których mu ubezpieczenie nie zwróci. Jeżeli straci bydło w skutek zarazy, to mu wprawdzie zapłacą pełną ubezpieczoną wartość, ale wydatki na oczyszczenie, desinfekcję, pobielenie stajen, sam jest ponieść zmuszony, a jeżeli nadto musi za każdą cenę zakupić zaraz inne bydło, to poniesie przez wyższą cenę kupna dotkliwie straty, których mu asekuracja nie pokryje.

i dochodów. Targowisko światowe, którego wpływowi do pewnego stopnia podlegają płody rolnicze, z powodu swego większego lub mniejszego nadawania się do przewozu, łagodzi wprawdzie w ogólności te stosunki, nie wyklucza jednak możliwości zmian i chwiejności w dochodach każdego pojedynczego gospodarstwa i to w stosunku do jego położenia światowego. W gospodarstwie lasowym odczuwamy także wpływ środków transportu, osobliwie kolei. Umożliwienie wywozu płodów leśnych dla lasów, zamkniętych dla odbytu z powodu niekorzystnego położenia, nie może jednak rozciągać się bardzo daleko, z przyczyny niekorzystnego stosunku, jaki zachodzi zawsze między wartością płodów leśnych, a ich przyrodzonym nienadawaniem się do transportu. Chociaż przeto przez ułatwienie transportu zwiększa się podaż płodów leśnych, a tem samem, w ogólności, obniżają się ich ceny, to jednak fluktuacja cen nie jest nigdy tak nagłą (z roku na rok), a w każdym razie objawia się w tak rozległych granicach, że przez to jednostajność rocznego dochodu i jego wysokości w gospodarstwie lasowym jest o wiele znaczniejszą. (C. d. n.)
